FRONTOWI IMPERIALIZMU PRZECIWSTAWIAMY
JEDNOLITY FRONT KLASY ROBOTNICZEJ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: [illegible]

Sekretariat redakcji - czynny [illegible]

Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 19 grudnia 1947 r. | Nr. 346

Kokosowe interesy USA w Niemczech

[illegible] amerykańskie ciągną olbrzymie z [illegible]

PPS jest potrzebna Narodowi Polskiemu

dając wielki wkład w odbudowę i przebudowę kraju

WROCŁAW. — XXVII Kongres PPS we Wrocławiu uchwalił poniższą rezolucję:

1 XXVII Kongres PPS stwierdza, że PPS: dała i daje wielki wkład w odbudowę i przebudowę Polski. PPS jest potrzebna Narodowi Polskiemu.

2 że postępuje pogłębienie współpracy obu partyj robotniczych, jedność twórczego współdziałania na drodze do socjalizmu w Polsce. że rozwija się kontrofensywa międzynarodowa kapitału, zmierzająca do cofnięcia z drogi przebudowy społecznej, do podporządkowania sobie Europy, do izolacji Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz do podziału świata na dwa bloki.

Dla Polski kontrofensywa między narodowego kapitału łączy się z groźbą odrodzenia agresji niemieckiej i odbudowy Niemiec przed odbudową krajów, zniszczonych przez hitleryzm. Polska klasa robotnicza musi przeciwstawić się tej ofensywie przez wzmocnienie jednolitego frontu. Kontrofensywa kapitalizmu wymaga skupienia wszystkich świadomych sił postępu demokracji. Stwarza to postulat jedności działania socjalistów i komunistów, które winno doprowadzić do stworzenia międzynarodówki jedności robotniczej. Wielkie zadania realizacji tego celu padają na lewicę socjalistyczną, w szczególności na PPS.

Kongres Wrocławski, widząc w jedności działania obu partyj robotniczych, wyrosłej z tragicznych doświadczeń ruchu robotniczego, największą zdobycz klasy robotniczej, widząc w nich gwarancję niepodległości polskiej, utrzymania władzy ludowej, urzeczywistnienia polskiej drogi do socjalizmu i jego ostatecznego zwycięstwa, ratyfikuje umowę o jedności działania PPS i PPR.

Kongres uważa umowę za decydujący krok na drodze do usunięcia wszelkich rozbieżności w łonie polskiej klasy robotniczej i wzywa partie do konsekwentnego kontynuowania i zacieśniania jednolitego frontu klasy robotniczej przez współpracę polityczną, organizacyjną i ideologiczną PPS i PPR.

„Silna, zjednoczona PPS niech żyje!"

Rezolucja w sprawie przodownictwa pracy

XXVII Kongres PPS odbywający się na progu drugiego roku realizacji trzyletniego planu odbudowy, poleca wszystkim swoim członkom oraz zwraca się do sympatyków wśród mas pracujących miast i wsi, o najbardziej wytężoną i aktywną działalność na polu zwiększenia wydajności pracy i udziału w przodownictwie pracy. Aktywny udział mas pracujących w ruchu przodownictwa pracy najlepiej uwydatni ich rewolucyjne dążenia w procesach, których ostatecznym celem jest ustrój socjalistyczny. Akcja ta wykazuje, że masy pracujące i polepszające organizację pracy i gospodarki, nie tylko formalnie, ale i faktycznie stały się gospodarzami na swoim.

Przez konstruktywną pracę, zwiększenie produkcji, odbudowę kraju polskie masy pracujące dają odpowiedź Marshallowi na plan odbudowy imperialistycznych Niemiec.

Zwiększenie potencjału gospodarczego Polski, oraz siły wszystkich państw ludowych, będzie najlepszą odpowiedzią imperialistom kapitalistycznym na ich wysiłki, zmierzające do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej podtrzymania kapitalizmu i zahamowania postępu.

XXVII Kongres PPS przesyła wszystkim bohaterom pracy, serdeczne socjalistyczne pozdrowienia.

Następnie Kongres przyjmuje wnioski w sprawie przesłania pozdrowienia i podziękowania robotnikom polskim w Westfalii za niezłomną wierność i zleca kierownictwu partii kontynuowanie wysiłków o ułatwienie Westafalczykom powrotu do Ojczyzny.

Po przyjęciu wniosków o opiece nad Związkiem Weteranów Walk Rewolucyjnych 1905—1919 r. Kongres poleca „Wiedzy" wydać dzieła Struga i w dużej ilości rzucić na rynek w wydaniu popularnym.



Sekretarz CKW PPS tow. Reczek, którego referat sprawozdawczy za- [illegible]

DOSTOJNICY WASZYNGTOŃSCY [illegible] spekulantów

WASZYNGTON. — Afera zbożowa zatacza w USA coraz szersze kręgi. Przywódcy republikańscy zażądali od ministra rolnictwa opublikowania listy wszystkich większych kupców zbożowych w nadziei, że na tej liście znajdą się nazwiska wysokich urzędników waszyngtońskich, potajemnie trudniących się transakcjami zbożowymi. Min. Anderson odmówił temu żądaniu.

Podsekretarz Pauly, który jest osobistym przyjacielem Trumana, oświadczył, że wprawdzie spekulował zbożem, jednak nie widzi, dla czego z tego powodu miałby podać się do dymisji.

[illegible] powstańców i rozkład koalicji rządowej

Kryzys gabinetowy znowu zagraża Grecji

Masowe rozstrzeliwania nie uratują Sofulisa

ATENY. — W ateńskich kołach politycznych mówi się po ostatnim burzliwym posiedzeniu parlamentu greckiego, że Grecji grozi kryzys rządowy.

Zarówno liberali jak i r[illegible]

Jeden z posłów liberalnych zarzucił rządowi, że toleruje na Peloponezie istnienie oddziałów nacjonalisty [illegible] boracjonistów. Krewny premiera Sofulisa miał wejść w kontakt z powstańcami na wyspie Samos i zawrzeć z nimi tajną umowę.

W Atenach uważa się, że Amerykanie poprą w najbliższej przyszłości rządy czysto monarchistyczne.

ATENY. — Ministerstwo bezpie- [illegible] w specjalnym komunikacie do zaatakowania miasta Nigrita w Macedonii przez oddziały armii demokra- [illegible]

Równocześnie ministerstwo obro- [illegible]

[illegible]

PARYŻ. — Agencja France [illegible] alonik, że we [illegible] tam [illegible]

Marszałek Tito w [illegible]

[illegible]

[illegible] narody Europy [illegible] dniej łączą swe [illegible] budowę pokoju i [illegible] ce tej kroczymy u boku [illegible] kiego sąsiada ZSRR".

[illegible] wyniku wizyty [illegible]

Minister brytyjski o „cierpieniach Niemiec"

BIADANIA BEVINA
NIESZCZERY ŻAL MARSHALLA

LONDYN. — Min. Bevin wygłosił wczoraj przemówienie o przebiegu konferencji czterech ministrów.

Bevin omówił naprzód wydarzenia ostatniego roku, a następnie starał się bronić politykę brytyjską przed zarzutami min. Mołotowa. Zwracając się wprost do Niemców, mówca oświadczył, że będzie dążył do te- [illegible] by Niemcy jak najmniej ucierpiały wskutek obecnej sytuacji. Bevin zaprzeczył, jakoby W. Brytania dążyła do podziału Europy i zapowiedział, że rząd brytyjski podda jeszcze raz dokładnej analizie całokształt problemu niemieckiego.

LONDYN. — Min. Marshall odleciał do Waszyngtonu, gdzie na lotnisku oczekiwać go będzie prez. Truman.

Przed odlotem Marshall wyraził żal, że konferencja londyńska zakończyła się fiaskiem. W sobotę wieczorem Marshall będzie mówił przez radio do narodu amerykańskiego.



Tow. Ćwik, w czasie wygłaszania przemówienia, które [illegible]

Po 10-dniowych obradach

Decyzje Ligi Arabskiej w sprawie Palestyny

Terroryści żydowscy wzywają do oporu

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Kairu, że zakończyły się tam narady przedstawicieli 7 państw arabskich nad uchwałą ONZ w sprawie podziału Palestyny.

Przedstawiciele uchwalili rezolucję, która stwierdza, że: „państwa arabskie będą walczyły przeciwko bezprawnej uchwale podziału Palestyny, oraz o niepodległość i jedność tego kraju".

Rezolucja stwierdza dalej, że odpowiedzialność za niepokoje w Palestynie spadnie na tych, którzy powzięli decyzje o podziale, nie zasta- [illegible]

W końcu rezolucja zaznacza, że 500 tysięcy Arabów i najbogatsze arabskie ziemie w Palestynie znajdą się wskutek uchwały ONZ pod „tyranią rządów sjonistycznych".

PPS - buduje i utrwala pokój świata

Memorandum polskie

w sprawie wydania przestępców wojennych

LONDYN (PAP). — Delegat Polski przy komisji ONZ dla badania zbrodni wojennych — dr. Muszkat zwrócił się do przewodniczącego tej komisji z prośbą zwołania możliwie w najszybszym terminie plenarnej sesji komisji. Sesja miałaby rozpatrzeć sprawę wydania Polsce przestępców wojennych, znajdujących się na terenie anglo-saskich stref okupacyjnych w Niemczech i Austrii.

Memorandum podkreśla, że anglo-saskie władze okupacyjne odmawiają przekazania w ręce władz polskich zbrodniarzy wojennych, których nazwiska figurują na listach sporządzonych przez komisję ONZ do badania zbrodni wojennych.

Szczególnie rażący jest wypadek niejakiego Bohuna, który dopuścił się szeregu morderstw w Polsce. **Jak stwierdziła polska misja, Bohun brał w Heidelbergu udział w oficjalnych badaniach, dokonywanych przy demobilizowaniu polskich kompanii wartowniczych w Niemczech. Bohun przyjmował wspólnie z amerykańskimi oficerami defiladę tych kompanii. Władze amerykańskie od mówiły aresztowania Bohuna, tłumacząc się tym, że nie znają miejsca jego pobytu.**

Memorandum podkreśla, że wydawanie przestępców wojennych jest międzynarodowym zobowiązaniem, którego poszczególne władze alianckie nie mogą dowolnie zmieniać. (w)

Apel „Irgun Zwai Leumi"

JEROZOLIMA — Radiostacja organizacji żydowskiej „Irgun Zwai Leumi" nadała apel do ludności żydowskiej, wzywając ją do „dalszego prowadzenia wojny przeciwko Arabom, oraz dalszego oporu przeciwko armii brytyjskiej, żeby zmusić ją do szybszego opuszczenia Palestyny."

Apel wzywa poza tym do utworzenia tymczasowego rządu żydowskiego i do przedstawienia kwestii żydowskiej w Palestynie Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

W telegraficznym SKRÓCIE

LONDYN. (PAP) — Dziennik „Evening Standard", donosząc o pomyślnym przebiegu rokowań handlowych brytyjsko - radzieckich w Moskwie, podaje szczegóły nowego układu, który ma być już podpisany w ciągu najbliższych dni.

LONDYN. (PAP) — W związku z wnioskiem o zwiększenie apanaży ks. Elżbiety do 40.000 funtów szterlingów rocznie, oraz 10.000 funtów dla jej małżonka, **poseł Partii Pracy, Hughes, wniósł poprawkę, przewidującą skreślenie nowych apanaży. Poprawkę tę poparł komunista Gallacher.**

Grupa posłów Partii Pracy zaproponowała zmniejszenie apanaży do **5.000 funtów szterlingów dla każdego z małżonków. Księżna otrzymuje** [illegible] min rozstrzygnąć ma tę sprawę na posiedzeniu w dniu 17. b. m.

RZYM. — Według informacji „Giornale d'Italia", międzynarodowe organizacje handlarzy narkotykami obrały sobie Rzym jako teren dla handlu narkotykami. Narkotyki te zrzucane są na teren Rzymu z samolotów na spadochronach.

NORYMBERGA. (PAP) — SS-Gruppenfuehrer generał Walter Schimann zbiegł w czasie przewożenia go z więzienia w Norymberdze do szpitala amerykańskiego. Wszczęte natychmiast poszukiwania nie dały żadnych wyników.

Schimann znajduje się na radzieckiej i greckiej liście zbrodniarzy wo[jennych].

Słowa uznania dla postawy PPS

Co mówią delegaci socjalistyczni z zagranicy?

WROCŁAW (PAP). — Delegaci zagranicznych partii socjalistycznych, którzy przybyli na Kongres PPS, udzielili przedstawicielom prasy krajowej i zagranicznej odpowiedzi na szereg pytań. Pytania dotyczyły głównie sprawy granic na zachodzie Polski oraz oceny roli PPS w Polsce i zagranicą. W sprawie granic zachodnich wypowiedzieli się delegaci z Czechosłowacji, Węgier, Włoch i Wielkiej Brytanii.

Delegat Czechosłowacji oświadczył, że granice na Odrze i Nysie uważane są nie tylko przez jego partię, ale przez cały naród za ostateczne. **Granice te są w interesie Czechosłowacji.** Przedstawiciel socjalistycznej partii węgierskiej Marossan stwierdził, **że partia jego zawsze wypowiadała się w swych oświadczeniach oficjalnych za polskimi granicami zachodnimi, uważając je za gwarancję pokoju światowego. Delegat Labour Party, Dennis Healey potwierdził** stanowisko swego rządu w tej sprawie, uważając, że Polsce należy się rekompensata na zachodzie za ubytek na wschodzie, co jego zdaniem jest zgodne z odnośnymi uchwałami Wielkiej Trójki. Delegat brytyjski uważa, że zagadnienia granic nie należy wiązać ze sprawą rekompensaty za straty, wyrządzone w Polsce przez Niemców. Delegat włoski Riccardo Picchio oświadczył, że partia jego żywi wielką sympatię dla sprawy granic zachodnich Polski i przypomniał stanowisko socjalistycznej partii włoskiej w tej sprawie.

Wielką rolę PPS w Polsce i na forum międzynarodowym podkreślili delegaci Włoch, Wielkiej Brytanii, Węgier, Holandii, Austrii i Finlandii. Przedstawiciele partyj socjalistycznych tych krajów, podkreślili też z uznaniem słuszność polskiej drogi do socjalizmu.

Dalsze pytania skierowane były do poszczególnych delegatów, m. in. zapytano delegata Labour Party p. Healey, jak należy rozumieć ustęp jego przemówienia powitalnego, w którym wysunął on obawy, że stopa życiowa Polski i Czechosłowacji niższy się, jeśli nie rozwiną się w najbliższych latach stosunki handlowe tych państw z zachodem. **P. Healey oświadczył w odpowiedzi, że miał na myśli chęć podkreślenia konieczności zacieśnienia tych stosunków.** Na inne pytanie dotyczące znanego dokumentu, uzyskanego w swoim czasie przez Mikołajczyka, a dotyczącego stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie granic zachodnich Polski, który to dokument został całościowy w Manchester Guardian że słyszał o tym dokumencie, ale go nie czytał. Zapytany o stosunek Labour Party do Niemiec, przedstawiciel socjalistów brytyjskich zajął stanowisko identyczne ze stanowiskiem rządu brytyjskiego.

P. Jochmann, przedstawicielka austriackiej Partii Socjalistycznej i długoletnia więźniarka obozów koncentracyjnych, zapytana o zdanie w sprawie procesu oświęcimskiego, odpowiedziała, że pamięta dobrze osk. Mandel z Ravensbrueck, gdzie wyróżniła się ona okrucieństwem. **Jedyny wyrok dla niej — to wyrok śmierci. Śwlaj powinien być również uwolniony od pozostałych 39 zwyrodnialców, sądzonych w Krakowie.**

Drugi delegat austriacki p. Jonas, zapytany o stanowisko socjalistów austriackich w sprawie pawnych projektów połączenia okupacyjnych stref amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej w Austrii z południowymi Niemcami — odparł, że partia jego opiera się na deklaracji moskiewskiej, w której wielkie mocarstwa postanowiły, że Austria ma być niepodległą w granicach sprzed okupacji hitlerowskiej. Na zakończenie konferencji socjaliści zagraniczni podzielili się z dziennikarzami swymi wrażeniami z kongresu i z Polski. **Wszyscy delegaci wyrażali się z uznaniem o odbudowie życia gospodarczego w Polsce, podkreślając szczególnie osiągnięcia, dokonane w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu, którą zwiedzili.**

Przedstawiamy nowe władze PPS

CZŁONKOWIE RADY NACZELNEJ PPS

KATOWICE: Trąbalski, Oraczewski, Stachoń, Zdziarek, Poolowa, Kaczmarski, Laskowski, Kuźnik, Staśko, Sieradzki.

ŁÓDŹ: Ajnenkel, Andrzejak, Duniak, Głowacki, Julian, Kaczmarek, Karaczewski, Caban, Salska, Stawiński Starostecki.

KRAKÓW: Drobner, Pasenkiewicz, Kowalczyk, Wójcik, Machno, Flacht, Lerenc, Bromboszcz.

KIELCE: Grzecznarowski, Ćwiek, Mettera Hofman, Kazimierczak.

BYDGOSZCZ: Wojewoda, Watzon, Milewski.

WROCŁAW: Siemek, Pietrusiński, Malinowski, Winnicki, Bronisław, Drobut.

GDAŃSK: Gruszczyński, Zakrzewski, Górny, Wolek, Turski.

POZNAŃ: Grajek, Włodek, Demor, Ilczuk, Bartczak, Kowalski.

SZCZECIN: Przetacznik, Polakowski, Lisowski.

WARSZAWA *Komitet Stołeczny:* Zalewski, Pilecki, Dąbrowski, Jabłoński, Fotek, Waczkowska, Krawczyk, Kurzela.

WARSZAWA — *Komitet Wojewódzki:* Kamiński, Beloński, Wojeński, Liplec.

LUBLIN: Chodkiewicz.

BIAŁYSTOK: Butlow.

OLSZTYN: Koral.

RZESZÓW: Mirek, Rajkowski, Za[illegible]

Działacze centralni: Arski, Baranowski, Ćwik, Cyrankiewicz, Dąbrowski Jan, Dąbrowski K. Dąb Adolf, Dąbrowski Stanisław, Gacki, Gajewski, Gross St., Grossfeld, Hochfeld, Jabłoński H., Kaczorowski, Kożusznik, Kuczkowska, Kuryłowicz, Lange Oskar, Motyka, Nowicki, Obrączka, Osóbka - Morawski, Piaskowski, Praga Rafał, Pragierowa, Raabe, Rapacki, Reczek, Rusinek, Salcewicz, Sokół, Strusińska, Strzelecki, Szwalbe, Szymański, Wachowicz, Wudzki, Żukowski, Żerkowski, Piątkowski, Świątkowski, Wróblewski, Hałaj, Weber, Maliniak, Głowacki, Kłuszyńska, Kwiatkowski, Kęprzyński, Jędrzejewski, Krygier, Rybicki, Wisła, Osóbka - Morawska, Rogala, Saloni, Petryczynik, Mulak, Stańczyk, Mantel, Ratajczak (del. z Francji), dr Zajączkowski, Stankiewiczowa, Chromik, Tomorowicz.

KOMISJA REWIZYJNA

Krupa, Skibiński, Bień, Jagiełło, Rak, Bilewicz, Piotrowski, Domagała.

Zastępcy: Dybel Bronisław, Józef Lisowski, Zawadzki.

CENTRALNY SĄD PARTYJNY:

Górecki, Zieliński, Bukaty, Dobrowolski, Hieronim, Stopniecki, Szer Seweryn, Jaczewski, Dobrowolski Kazimierz, Markowski, Bagiński, Nowicka Łebkichler, Nantke - Namirski, Drabowski, Bielnik.

Zastępcy: Beranowski Henryk, Kos Piotr, Paszke Edward, Adrianczyk Stanisław, Beraniak Józef.

Delegaci przyjmują przez aklamację propozycję Komisji Matki. Jednocześnie upoważniają Radę Naczelną do powołania 10-ciu zastępców członków Rady, przewidzianych statutem.

WASZYNGTON. — **Wskutek gwałtownej eksplozji, która zniszczyła środę rano wielki gmach w centrum Waszyngtonu, 10 osób zostało ciężko rannych. Powód eksplozji nie jest jeszcze znany. Przystąpiono do rozbiórki budynku.**

Sprawy Prasy Polskiej

na Komisji Skarbowo-Budżetowej Sejmu

WARSZAWA. — Obradująca nad preliminarzem budżetowym na rok 1948 Komisja Skarbowo-Budżetowa Sejmu Ustawodawczego kilkakrotnie omawiała szereg istotnych zagadnień, dotyczących prasy. **Zgłoszono szereg wniosków, dotyczących przede wszystkim prac nad projektem ustawy prasowej i ustawy o zawodzie dziennikarskim oraz przyśpieszenia prac nad reformą studiów dziennikarskich na poziomie akademickim. Ten ostatni wniosek został przyjęty przez komisję jednomyślnie.**

Następnie pos. red. Dzendzel zgłosił konkretne wnioski w sprawie udzielenia Związkowi Zawodowemu Dziennikarzy R.P. subwencji na prowadzenie akcji szkoleniowej i przeszkoleniowej oraz na prowadzenie kursów korespondencyjnych. Poza tym pos. Dzendzel wniósł o udzielenie subwencji Polskiemu Instytutowi Prasoznawczemu na badania i prace naukowe, pomoce naukowe i wydawnictwa.

Wnioski te, mające zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju dziennikarstwa polskiego, staną na porządku dziennym obrad najbliższego posiedzenia Komisji Skarbowo-Budżetowej Sejmu.

Transport

85 hitlerowskich katów przybędzie 9 stycznia do kraju

WARSZAWA. (SAP) — Główna Komisja do Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce otrzymała depeszę, iż w dniu 9 stycznia 1948 roku przybędzie do kraju nowy oblrzymi transport zbrodniarzy hitlerowskich ze strefy brytyjskiej.

Wśród 85 zbrodniarzy, którzy stali wydani Polsce, największy znajduje się oficerów Gestapo, grasujących na terenie „guberni generalnej", katów obozów koncentracyjnych i „zasłużonych" urzędników administracji niemieckiej.

16 b. m. przybył do kraju transport 28 zbrodniarzy niemieckich ze strefy amerykańskiej, z szefem Sicherheitsdienst w Radzyminie, Adolfem Fischerem, który zasłynął swego okrucieństwa.

Wśród osadzonych już w więzieniu krakowskim i katowickim zbrodniarzy znajduje się Erna Margaretta Haase, która przeprowadzała w Oświęcimiu selekcję do komór gazowych.

Stada wilków

w lasach lubelskich

LUBLIN — Według danych nadleśnictwa państwowego w Świdnicy w okolicznych lasach podlubelskich okazały się wilki, które wyrządzają poważne szkody w okolicach ludzkich. W lesie świdnickim znaleziono szkielet mężczyzny obgryziony przez wilki. Zwłok nie udało się zidentyfikować. Służba leśna przystąpiła do obław.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Duch Lincolna żyje jeszcze

SPECTATOR

omawiając nastroje społeczeństwa amerykańskiego w świetle ostatniej kampanii żywiołów reakcyjnych stwierdza:

„Wiele wydarzeń ostatnich miesięcy wskazywałoby na to, że najdumniejszy klejnot Ameryki, Karta Praw jest poważnie zagrożona. Dwa miliony funkcjonariuszy państwowych poddano osiąwionym badaniom lojalności, obejmującym poufny wywiad [illegible] **nych i religijnych. Przywódcy związków zawodowych musieli** [illegible] **komunistami, gdyż inaczej odmawiano im prawa reprezentowania związków przed władzami. Wzmogła się dyskryminacja rasowa, mnożyły wypadki linczów. Postępowi komentatorzy radiowi byli zwalniani, a w Hollywood komisja do śledzenia działalności antyamerykańskiej prowadziła pracę 'inkwizytorską'.**

Na szczęście komisja praw obywatelskich, powołana do życia przed 11 miesiącami przeciwstawiła się niebezpieczeństwu, ogłaszając swój raport. Nosił on charakterystyczny tytuł: „Dla zabezpieczenia praw obywatela" i jego publikację przyjęto w społeczeństwie amerykańskim z uczuciem ulgi. „Duch Lincolna — wielkiego prezydenta i demokraty jest jeszcze wśród nas" — tak brzmiał komentarz wielu tych, którzy czytali sprawozdanie komisji.

W sposób niefałszowany komisja odmalowuje obraz dzisiejszej Ameryki, nieposzanowania praw i swobód obywatelskich, rejestruje 48 wypadki lynchów w ostatniej dekadzie, mówi o brutalności policji, niesprawiedliwej ordynacji wyborczej, wykluczającej obywateli, nie płacących zbyt wielkich podatków od głosowania, białej barierze w armii i szkolnictwie, niebezpieczeństwach, wynikających z badania „lojalności" i wreszcie o „zbliżonej do histerii kampanii antykomunistycznej. Punkt za punktem komisja zaleca reformy ustawodawcze i administracyjne, mające na celu przywrócenie demokracji i rozsądnej pełnego stanu posiadania i naprawienie strat, jakie powstały w związku z nieprzestrzeganiem swobód obywatelskich.

Niebezpieczeństwa, zagrażające demokracji amerykańskiej nie znikną przez noc, ale pocieszającym jest, że siły postępu umacniają się w dobie przed wyborami nowego prezydenta i będą mogły wpłynąć siłą swych argumentów na dwie walczące ze sobą partie. Wolność od obawy, co stanie się z obywatelskimi swobodami i wolność od strachu przed wojną są dziś bardziej niż kiedykolwiek głębokim pragnieniem narodu amerykańskiego."

Deklaracja Praw Ludzkich

uchwalona

GENEWA (PAP). — Komisja Narodów Zjednoczonych przyjęła 13 głosami deklarację Praw Ludzkich. **Przed głosowaniem delegat radziecki oświadczył, że projektowana deklaracja nie jest wyczerpująca i zapowiedział w przyszłym roku propozycje radzieckie w tej sprawie.**

Projekt międzynarodowej ustawy, dotyczącej praw ludzkich został przyjęty 13 głosami. **ZSRR, Ukraina, Białoruś i Jugosławia wstrzymały się od głosowania. Te 4 państwa wystąpiły również przeciwko** wnioskowi powołania do życia Międzynarodowego Sądu Praw Ludzkich, stwierdzając, że konstytucje poszczególnych państw powinny stanowić dostateczną gwarancję przestrzegania tych praw.

PPS — Partią przodująca w sercach obywateli

Zadania na okres pokongresowy

Referat sprawozdawczy sekretarza CKW PPS tow. Reczka

W czasie obrad Kongresu PPS we Wrocławiu, referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz CKW PPS tow. Reczek, w którym m. in. stwierdził:

JESTEŚMY ORGANIZACJĄ ZWARTĄ POLITYCZNIE

posiadającą doświadczone i wypróbowane kierownictwo. Sieć naszych komitetów pokryła cały kraj. Skupiamy w swych szeregach 750 tys. członków. Bierzemy pełny udział w całym życiu politycznym, społecznym i gospodarczym państwa. Mamy za sobą wielkie osiągnięcia w budowie demokracji ludowej.

Tą trudną i zwycięską drogę od owej chałupki na peryferiach Pragi, przebyliśmy dzięki wielkiej naszej idei socjalistycznej, dzięki rozsądnej polityce kierownictwa partii, dzięki ofiarnej pracy tysięcy PPS-owców.

Podsumowując nasze — naprawdę wielkie osiągnięcia — nie zapominajmy także o cieniach. Niejednej jeszcze sprawy nie rozwiązaliśmy jak należy, niejedno jeszcze zadanie stoi przed nami.

W d[illegible] Ko[illegible]gres[illegible] [illegible]dz[illegible] [illegible]y wszystkich tylko na podstawie wyników pracy, na tle obiektywnych możliwości. Jedna niech będzie sprawiedliwa miara w ocenie każdego z nas.

JESTEŚMY PARTIĄ PRZODUJĄCĄ W SERCACH OBYWATELI

Jeżeli zapyta ktoś, czy jesteśmy partią masową, odpowiemy: wzrośliśmy w ciągu 2 i pół roku kilkakrotnie. Liczymy 750 tys. członków. Jesteśmy partią ludu polskiego. Co więcej, jesteśmy w pewnym sensie Partią przodującą, jesteśmy mianowicie Partią przodującą w sercach obywateli. Nie jest to, Towarzysze delegaci, przesadą, gdy stwierdzę, że popularność nasza w społeczeństwie wzrasta. Nasze trzy litery — P. P. S. — budzą zaufanie i sympatię. Jest to zasługą całych pokoleń socjalistów, walczących przed nami o prawo ludu, ale jest i zasługą Waszą, Towarzysze, że swą rzetelnością, pracą i ofiarnością potrafiliście ten kredyt nie tylko utrzymać, ale i wzmocnić.

Ta nasza popularność, to zaufanie powszechne, zobowiązuje nas do tym ofiarniejszej pracy, do tym bardziej moralnego i uspołecznionego stosunku do otaczającej nas rzeczywistości.

SKŁAD NASZYCH SZEREGÓW JEST CZYSTY KLASOWO

Mimo to, że jesteśmy Partią masową, a raczej może właśnie dla tego, skład społeczny naszych szeregów jest czysty klasowo. Posiadamy około 60 proc. robotników, około 18 proc. chłopów. Jest w Partii prawie 70 tys. kolejarzy — tych najwierniejszych przyjaciół PPS, dziesiątki tysięcy pracowników umysłowych i drobnych rzemieślników. Pewnie, że wkradł się w nasze szeregi nie jeden wróg, nie jeden spryciarz, czy karierowicz, ale dbamy przecież o czystość naszych szeregów, prowadzimy właśnie na zlecenie Rady Naczelnej weryfikację w całym kraju. Powołaliśmy kontrolę Partii, rzeczników dla obrony przed elementem niepożądanym i walki z karierowiczostwem i nadużyciami.

GOSPODARKA MATERIAŁEM LUDZKIM

Partia na odcinku organizacyjnym, w pracy swej na codzień realizowała w całej rozciągłości polityczną linię kierownictwa. Budowaliśmy Partię równolegle z kierunkiem działalności politycznej.

Tworzyliśmy Partię rewolucyjną, jednolitofrontową, robotniczo - chłopską, marksistowską. CKW i Sekretarz Generalny zrobił wszystko, co leżało w granicach jego możliwości, aby wzmocnić i usprawnić Partię. Od dłuższego czasu kierownictwo Partii formuje zasadę, że do pracy partyjnej wysuwać należy najbardziej ofiarnych działaczy. Wynikiem przyjęcia tej słusznej tezy jest stałe podciąganie aparatu nie tylko w centrali, ale co równie ważne, w ośrodkach prowincjonalnych.

Gospodarce materiałem ludzkim bardzo przeszkadza mała dyspozycyjność poszczególnych towarzyszy. Są ośrodki bogate w ludzi. Z ośrodków tych trudno jednak ruszyć nawet ludzi całkowicie tam zbędnych, chociażby łączyło się to ze znacznym awansem. Niektórzy towarzysze, podobnie jak grzyby, lubią stale rosnąć [illegible] jednym miejscu!

Dodatkowe trudności w polityce personalnej stwarza także i to, że w okresie przejściowym z powodu całkowitego braku ludzi obsadzano na stanowiskach na „wyrost". Nie każdy jednak w pracy i w walce dora[illegible] „ubrania zrobionego na miarę Pidiasza". W zadużym kaftanie czuł się [illegible] brze, [illegible]rzej z[illegible]

LINIA ZDECYDOWANEJ LEWICY

Kierownictwo Partii posiada określoną linię polityczną, linię zdecydowanej lewicy. Wychylających się po[illegible] nią będziemy zwalczać. Pewne, jest, że nie ma i nikt nie szuka wro[illegible] lewicy. W imieniu zdrowych stosunków wewnętrznych Partii, w imieniu słusznej i korzystnej selekcji nie godziliśmy się na to, by wielka idea jednolitego frontu stawała się trampoliną ludzi bezideowych. Miałoby to nie tylko dla naszej Partii, ale i dla całej klasy robotniczej złe następstwa wychowawcze.

ZADANIA NA OKRES POKONGRESOWY

W zakończeniu tow. Reczek przedstawił niniejsze zadania na okres pokongresowy.

I tak oczekują nas:

1 Przebudowa organizacyjna Partii na odcinku oddolnym. Będziemy musieli w oparciu o postanowienia statutu utworzyć całą sieć kół zakładowych i terenowych.

2 Dalsze usprawnienie aparatu administracyjnego Partii, oparte o dobrą selekcję personalną.

3 Rozbudowanie szkolnictwa partyjnego. Szkolenie ideowo-polityczne jest dziś przy tak wielkim wzroście Partii i przy ubóstwie kadr niewątpliwie zagadnieniem czołowym naszej Partii.

4 Podjęcie ofensywy na odcinku gospodarczym.

Wykonanie planu trzyletniego musi się stać platformą mobilizacji nowych wysiłków na odcinku ekonomicznym. Partia nasza, jako partia rewolucyjna i awangardowa, mając powinno wybitny udział we współzawodnictwie pracy. Ruch ten powinien zdecyduje nie tylko o naszym standarcie życiowym, ale i o kierunku naszej polityki.

5 Podjęcie ofensywy na odcinku wsi... Wieś polska zaniedbana politycznie, zacofana, oddana pod zły wpływ kleru musi stać się przedmiotem naszej troski.

6 Ożywienie naszej działalności politycznej na odcinku międzynarodowego ruchu socjalistycznego.

Prócz tych 6-ciu wielkich spraw wysuwających się na czoło mamy też moc mniejszych, choć nie tak ważnych. Wymienię je niewyczerpująco:

- 1 ukończenie weryfikacji,
- 2 stała troska o wzrost dyscypliny,
- 3 przewidujemy gospodarkę materiałem ludzkim,
- 4 selekcja naszych towarzyszy w aparacie państwowym, spółdzielczym, w radach, instytucjach i związkach,
- 5 ożywienie naszej pracy wśród kobiet socjalistek,
- 6 rozpoczęcie ofensywy kulturalnej opartej o socjalistyczny plan,
- 7 uporządkowanie finansowe Partii.

Uczyniliśmy poważny krok na drodze do pełnej realizacji socjalizmu

Przemówienie tow. Cwika na Kongresie PPS

Moje sprawozdanie, które obejmuje propagandę partyjną i zagadnienia ruchu masowego, jest sprawozda[illegible] którym znalazły wyraz trudy i prace, radości i smutki wszystkich towarzyszy partyjnych. Stąd [illegible] wnioski, jakie z niego wyciągnie, będą wspólną własnością całej Partii. Od nich zależeć będzie odpowiedź na pytanie jakimi drogami i jak długo realizować będziemy wprowadzenie ustroju socjalistycznego w Polsce.

Rozpoczynając sprawozdanie z prac propagandowych naszej Partii, na wstępie muszę podkreślić pewien fakt niezawsze dostatecznie rozumiany.

PROPAGANDA PARTYJNA

Fakt ten, to zmieniona sytuacja naszej Partii. Z języka opozycji należało przejść do propagandy budownictwa. W zespole środków propagandowych, odnośnie treści i techniki, stwierdzić muszę, że PPS udało się znaleźć właściwy ton propagandy, mający na celu związanie szerokich mas z naszą Partią, a następnie prowadzenie ich ku celowi wskazanemu przez naszą ideologię i dobrą tradycję.

Jeszcze nigdy w historii ruchu socjalistycznego Partia nasza nie rozporządzała takimi środkami technicznymi, jak obecnie. Mamy do dyspozycji ponad 10 nowoczesnych drukarń „Wiedzy", 6 codziennych pism partyjnych, 2 inne codzienne pisma, wydawane przez „Wiedzę", 4 tygodniki, 1 miesięcznik, własną agencję prasową. Oto narzędzia naszej propagandy pisanej. Na tym odcinku w okresie sprawozdawczym zrobiliśmy duże postępy, wyciągając wnioski z doświadczeń bieżących.

Nie tylko to jednak warunkuje dalszy rozwój naszej Partii. Za podstawowe zadanie w tym względzie uznać należy również rozszerzenie naszych wpływów na odcinku organizacji masowych, bliskich nam ideowo i klasowo. Chodzi tutaj zwłaszcza o Związki Zawodowe.

MASOWY RUCH ZAWODOWY KONCEPCJĄ PPS

PPS, organizując jeszcze w okresie zaborów klasowy ruch zawodowy, dążyła do nadania mu charakteru masowego, stojąc na stanowisku przyjmowania do związków wszystkich robotników bez względu na przekonania polityczne, narodowość, wyznanie, będąc przeciwną wiązaniu ruchu zawodowego z aparatem partyj politycznych. Taka postawa Partii wobec ruchu zawodowego zjednała nam dużą popularność w szeregach związkowych.

W nowej rzeczywistości polskiej Związki Zawodowe zachowały nadal funkcje obrony interesów świata pracy, a struktura gospodarki narodo-

(Dokończenie na str. 6)

Z naszego stanowiska

Jedynie skuteczna metoda

(i) Socjalizm jest ruchem międzynarodowym. Naczelne hasło „Manifestu" Karola Marksa „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się" jest równocześnie programo[illegible] sformułowaniem.

Przed wojną socjaliści tworzyli II Międzynarodówkę, w której reprezentowane były prawie wszystkie partie socjalistyczne. Była ona mimo licznych tarć wewnętrznych — wyrazem międzynarodowej jedności działania socjalistów, nie reprezentowała jednak jedności proletariatu. Istniała bowiem równocześnie III Międzynarodówka, w której zgrupowane były wszystkie partie komunistyczne. Napięcia we wzajemnych stosunkach obydwu międzynar. ugrupowań robotniczych niejednokrotnie przybierały bardzo ostre formy. W poszczególnych państwach istniały jednak okresy pozytywnej współpracy między obydwoma nurtami klasy robotniczej. Wyrazem takiej współpracy był we Francji rząd Leona Bluma w okresie tzw. frontu ludowego, w którym wspólnie zasiadali przedstawiciele socjalistów i komunistów.

II Międzynarodówka rozpadła się w wyniku wojny światowej, III Międzynarodówka rozwiązała się dobrowolnie w 1941 r.

Po wojnie szybko odżyły kontakty międzynarodowe socjalistów. Okresowo odbywają się konferencje partii socjalistycznych, mniej więcej w odstępach półrocznych. Pierwsza odbyła się prawie bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w Europie, bo w maju 1945 r. w Londynie. Ostatnia z kolei niedawno została zakończona w Antwerpii.

Współdziałanie w czasie wojny państw koalicji przeciwfaszystowskiej sprzyjało wybitnie nawiązaniu również bliższych stosunków między obydwiema partiami robotniczymi w poszczególnych krajach. W ruchu oporu następowało wyrównywanie różnic wobec wspólnego wroga, z którym walka musiała być prowadzona przy pomocy wszystkich dostępnych sił.

Specjalnie bliska współpraca między komunistami i socjalistami zaznaczyła się w tych krajach, które zostały wyzwolone spod okupacji niemieckiej przez rewolucyjną Czerwoną Armię. W warunkach, które zaistniały, klasa pracująca mogła przejąć w swe ręce władzę w odbudowanych państwach, przeprowadzając równocześnie w szybkim tempie zasadnicze reformy społeczne, jak nacjonalizacja przemysłu oraz reforma rolna. Warunkiem niezbędnym dla przejęcia władzy przez przedstawicieli mas pracujących oraz dokonanie i ugruntowanie reform społecznych była współpraca partii robotniczych, tym więcej, że reakcja w tych krajach nie myślała o poddaniu się, organizując ruchy podziemne dla obalenia wprowadzonych po wojnie ustrojów.

Odmiennie zaczęła się kształtować sytuacja na zachodzie Europy. Po okresie współpracy, bezpośrednio po wyzwoleniu poszczególnych krajów przez wojska alianckie, zaczęły następnie psuć się wzajemne stosunki. We Francji ostateczne rozejście się komunistów i socjalistów nastąpiło mniej więcej przed rokiem.

Na wzajemnym stosunku komunistów i socjalistów w zachodniej Europie zaciążył niewątpliwie wpływ Stanów Zjednoczonych. Po śmierci prezydenta Roosevelta, który za czasów swej prezydentury reprezentował czynnik postępu, a w życiu międzynarodowym dążył do szerokiej współpracy państw, nawiązując bliskie stosunki z Rosją Radziecką, coraz bardziej do głosu zaczęły dochodzić elementy reakcyjne. Okres powojenny, związany z nim trudności gospodarcze w całej Europie, upadek i rozbicie Niemiec, imperialiści i kapitaliści amerykańscy postanowili wykorzystać dla ugruntowania swych wpływów przede wszystkim drogą [illegible]

Kapita[illegible] amerykański został [illegible] niepokojony szybkim tempem reform realizowanych w państwach wschodniej, środkowej i południowo-wschodniej Europy.

Tutaj, w krajach wprowadzonej demokracji ludowej, współpraca socjalistów i komunistów zaczęła wydawać realne owoce. Ustrój kapitalistyczny został obalony, zasada prywatnej gospodarki ustąpiła zasadzie gospodarki społecznej, przy równoczesnym jednak zagwarantowaniu na określonych odcinkach własności prywatnej i swobody dla tzw. inicjatywy prywatnej.

W życiu robotniczych partii zachodniej Europy poważną rolę odgrywała zawsze angielska Labour Par[illegible] reprezentująca klasę robotni[illegible] nie będąca jednak właściwie partią marksistowską. Labour Party już po zakończeniu wojny, na skutek zwycięskich wyborów do Izby Gmin, objęła ster rządów w Wielkiej Brytanii, przejmując równocześnie cały spadek wszystkich trudności gospodarczych tego państwa.

Kapitaliści amerykańscy przyrzekają Europie zachodniej łącznie z Anglią pomoc w odbudowie gospodarczej pod warunkiem ugruntowania ustroju kapitalistycznego i przywilejów dla kapitalistów amerykańskich. Socjaliści zachodnio-europejscy, którzy rewolucjonistami w ścisłym tego słowa znaczeniu nigdy nie byli, przychylają się do koncepcji współpracy z partiami burżuazyjnymi, odwracając się od komunistów. We Francji Leon Blum stworzył koncepcję „trzeciej siły", zwróconej przeciwko odradzającemu się faszyzmowi i komunistom.

Socjaliści krajów demokracji ludowej reprezentują pogląd, że tylko jednolita postawa proletariatu zdoła utrwalić władzę w rękach ludu. Teoria „trzeciej siły" jest pomostem, po którym do władzy chce dojść burżuazja. Te same poglądy wyznają nasi towarzysze włoscy.

Naczelne władze PPS rzuciły hasło porozumienia międzynarodowego socjalistów na drodze do stworzenia jednolitego frontu w skali międzynarodowej. Na tym stanowisku stali niezmiennie nasi towarzysze na konferencji w Antwerpii. Acz[illegible]kolwiek wspólnie z towarzyszami z Włoch i Węgier nie zdołali oni przeprowadzić w tym kierunku skonstruowanej rezolucji, to jednak ich postawa wywarła poważny wpływ na przebieg obrad.

Reprezentowany przez PPS pogląd jest jedynie słuszny, a droga wskazywana przez nas zapewnia klasie robotniczej ostateczne zwycięstwo.

Zeznania ostatnich świadków — W poniedziałek przemówi prokurator

Uważał Mikołajczyka za „nadęty pęcherz"

Jak Lipiński chciał zalegalizować swoje dwuosobowe „stronnictwo"

WARSZAWA. — W dwunastym dniu procesu organizatorów Komitetu Porozumiewawczego zeznawali w dalszym ciągu świadkowie. Na wstępie przesłuchany został Józef Rybicki — „Maciej", szef obszaru centralnego Delegatury Sił Zbrojnych. Świadek zna z ławy oskarżonych Kwiecińskiego, Obarskiego i Sędziaka. W czasie, gdy Rybicki był komendantem obszaru, Kwieciński pełnił funkcję szefa wydziału wywiadowczego. W okresie okupacji Kwieciński pracował w kontrwywiadzie i, zdaniem świadka, z obowiązków swoich wywiązywał się bardzo dobrze. Na podstawie materiałów, przez niego dostarczonych podczas powstania, zasądzono na śmierć wielu schwytanych gestapowców i żandarmów.

„RASOWY POLITYK" — LIPIŃSKI.

Ostatnim świadkiem był Kazimierz Gorzkowski, urzędnik Państwowego Banku Rolnego. Świadek zetknął się z Lipińskim wiosną 1946 r. Od rozmów naukowych z docentem Lipińskim przeszli na ocenę aktualnej sytuacji politycznej i Lipiński podzielił się ze swoim rozmówcą planami w sprawie utworzenia t. zw. Stronnictwa Niezawisłości Narodowej.

W rozmowach tych Lipiński określał siebie jako rasowego polityka i wyłuszczał swoje poglądy, według których rząd w okresie przedwyborczym w celu rozdrobnienia siły opozycji. dopuści szereg drobnych list wyborczych. Lipiński pragnął stworzyć jedną z takich list i sam chciał oczywiście stanąć na jej czele. Nie ukrywał przed Gorzkowskim, że liczy na kontrolę wyborów przez jakieś czynniki międzynarodowe i sądził, że uda mu się zdobyć 1 lub 2 mandaty dla swojego stronnictwa. Opanowany tą myślą stwierdził, że należy usilnie starać się o zalegalizowanie SNN i w tym celu Lipiński zabiegał o rozmowę z wicepremierem Gomułką. Swoje dwuosobowe [illegible] **nictwo chciał rozbudować dopiero po uzyskaniu jego legalizacji. Tymczasem chcąc propagować swoje poglądy, wydawał „Głos opozycji", któ**rego wszystkie numery przekazywane były do kolportażu oskarżonej Sosnowskiej.

STOSUNEK DO MIKOŁAJCZYKA.

Na pytanie obrony Gorzkowski wyjaśnia, że stosunek Lipińskiego do Mikołajczyka był zdecydowanie negatywny, uważał on prezesa PSL **nie za polityka, lecz za „nadęty pęcherz" — człowieka chciwego, o ciasnych horyzontach, którego ambicje były niewspółmierne do jego politycznych zdolności.**

Po odczytaniu zeznań, złożonych w śledztwie przez kierownika drukarni WiN-u, Goldmana, sąd ogłosił zamknięcie postępowania dowodowego.

Dalszy ciąg rozprawy, na której mowę oskarżycielską wygłosi prokurator płk. Zarakowski, odbędzie się w poniedziałek, o godz. 9 rano.

Niech zbrodniarze otrzymują zasłużoną karę

Depesza byłych Więźniów Politycznych Czechosłowacji

Kraków (K) Do zarządu krakowskiego koła związku b. Więźniów Politycznych nadeszła w związku z procesem przeciw zbrodniarzom oświęcimskim depesza następującej treści:

W dniach kiedy w Krakowie toczy się historyczny proces przeciw oświęcimskim wrogom, pozdrawiamy was polscy bracia, z którymi nas wiąże wspólne cierpienie.

Spodziewamy się, że proces odsłoni światu całą grozę nazistowskich zbrodni dokonanych na narodach w Oświęcimiu.

Niech oświęcimscy zbrodniarze otrzymają zasłużoną i sprawiedliwą karę.

W wiernym braterstwie Związek B. Więźniów Oświęcimskich Praga.

FĄBRYKOM ŁÓDZKIM NIE ZABRAKNIE PRĄDU

Linia Śląsk - Łódź trzonem przyszłej sieci elektrycznej

WARSZAWA. — W dniu dzisiejszym w miejscowości Janów koło Łodzi nastąpi uroczyste otwarcie nowozbudowanej linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź.

W związku z tym w Centralnym Zarządzie Energetyki w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której nacz. dyrektor Centr. Zarządu Energetyki inż. Straszewski, w krótkim przemówieniu scharakteryzował pracę, wykonaną przy budowie linii, jako wyczyn dotąd niespotykany w historii energetyki. **Na podkreślenie zasługuje fakt, że nie tylko termin budowy, zamykający się okresem 8-miesięcznym, był rekordowym, ale poszczycić się możemy, że wszystkie materiały i surowce do budowy tej linii wykonane zostały w kraju. Oprócz Polski linie wysokiego napięcia o podobnej mocy (220.000 kilowatów) posiada zaledwie 5 krajów w Europie. Są to: ZSRR, Szwecja, Francja, Włochy i Niemcy.**

Z kolei dyr. techniczny Centr. Zarządu Energetyki inż. Latour, stwierdził, że w bież. roku wykonaliśmy już szereg linii, łączących poszczególne ośrodki wytwórcze energii elektrycznej, ale otwierana w dniu 19 b. m. linia Śląsk — Łódź posiada wyjątkowe znaczenie.

Przede wszystkim linia ta łączy dwa podstawowe centra przemysłowe w Polsce. Okręg łódzki, wysoce uprzemysłowiony, cierpiał ostatnio na brak mocy elektrycznej. Obecnie, przez przesyłanie brakującej energii ze Śląska, uniknie się wszelkich przestojów fabrycznych.

Poza tym linia Śląsk — Łódź będzie podstawowym trzonem naszej ogólnopaństwowej sieci elektryfikacyjnej, która właśnie teraz jest w trakcie powstawania.

W roku przyszłym rozpocznie się przedłużanie tej linii do Warszawy. Następnie zaś z momentem nadejścia zamówionych zagranicą transformatorów, linia przedłużona zostanie z Łodzi przez Bydgoszcz na Wybrzeże. W dalszych planach jest budowa linii ze Śląska na południe dla eksportu energii elektrycznej do Czechosłowacji.

Wyrok śmierci na granatowego policjanta

Sosnowiec (o). — Wyrokiem Sądu Okr. w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazany został na karę śmierci, 35-letni Piotr Szowkało, b. funkcjonariusz t. zw policji granatowej.

W czasie okupacji pełnił on obowiązki w Pilicy i Wolbromiu, działając wspólnie z policją niemiecką na szkodę ludności polskiej, biorąc wielokrotnie udział w poszukiwaniu za ukrywającymi się partyzantami polskimi, z których wielu rozstrzelał.

Brał on również udział w szeregu łapankach — karnych ekspedycjach na mieszkańców okolicznych wiosek, w czasie których rozstrzelano wielu osób, między innymi matkę z 3-letnim dzieckiem.

Oskarżony ze pośrednictwem swego pełnomocnika zwrócił się z prośbą o łaskę do kancelarii Prezydenta. Prezydent R. P. z prawa łaski nie skorzystał.

26 milionów złotych

na Pomoc Zimową

KATOWICE. (Kom.) — Na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej pod przewodnictwem ob. wicewojewody płk. Ziętka, na wniosek ob. wojewody wyasygnowano na gwiazdkę dla zakładów opiekuńczych nad dziećmi, dla ubogich, dla stowarzyszeń i instytucyj społecznych 26.300.000 zł, a mianowicie: 1.000.000 zł dla Domów Dziecka; 500.000 — Ogrodów Jordanowskich; 300.000 — Domów Małego Dziecka. 3.000.000 — na zapomogi dla ubogiej ludności: 11.000.000 — na zakup obuwia dla dzieci internowanych: 7.500.000 — na kuchnie powszechne: 1.000.000 — dla R. T. P. D., 300.000 — dla Chłopsk. Tow. Przyjaciół Dzieci: 400.000 — dla Tow. Przyjaciół Żołnierza: 500.000 — dla Społ. - Obyw. Ligi Kobiet: 500.000 — dla Domów Dziecka: 100.000 — dla Wojew. Zakładu dla chłopców w Grodkowie: 200.000 — dla Stowarzyszenia Niewidomych województwa śląsko - dąbrowskiego w Chorzowie.

Uczyniliśmy poważny krok na drodze do pełnej realizacji socjalizmu

(Dokończenie ze str. 3)

wej sprawiła, że nie przestały być one również instrumentem walki klasy robotniczej, toczonej w sektorze prywatnym, w którym wciąż jeszcze trwa kapitalistyczny wyzysk.

JESTEŚMY WSZĘDZIE

Polska Partia Socjalistyczna, będąc partią robotniczą, obejmuje jednak zasięgiem swych zainteresowań wszystkie warstwy ludu polskiego i wszystkie odcinki życia.

Nie obce jej są ani zagadnienia wiejskie, ani ważny odcinek samorządu, ani też praca w dziedzinie uświadomienia socjalistycznego kobiet.

Żaden dotychczasowy Kongres PPS nie może poszczycić się tak poważnym krokiem w drodze ku pełnej realizacji Socjalizmu. Stąd też wypływa znaczenie historyczne obecnego Kongresu i przekonanie, że ocena naszych osiągnięć znajdzie należne miejsce w dziejach Partii i Socjalizmu.

Kopalnie rudy żelaznej

wykonują plan

(x) Jak wynika z danych statystycznych Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w miesiącu listopadzie br. wykonało plan produkcyjny w rudach surowych w wysokości 107 proc., w rudach prażonych i wzbogaconych również w 107 procentach, a w dostawach rud darniowych w [illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Pierwsza ofiara rodzimego faszyzmu

25 rocznica zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza stała okazją do przypomnienia smutnej roli jaką odgrywało w dziejach Polskie Stronnictwo Narodowe.

„Robotnik", nawiązując do tej rocznicy pisze:

„Jak wiadomo, prof. Narutowicz obrany został prezydentem głosami lewicy ówczesnego Sejmu. Choć sam bezpartyjny, ten znany uczony wysunięty został jako kandydat na stanowisko pierwszego prezydenta Polski przez Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie". Kandydaturę poparły pozostałe partie robotnicze i chłop[illegible]

Bojówki endeckie uznały wybór Gabriela Narutowicza za rzucone im wezwanie. Obrzuciły błotem jadącego do Sejmu Prezydenta, zatrzymały posłów Daszyńskiego i Limanowskiego, strzelały do pochodu PPS-owców, którzy chcieli uwolnić zatrzymanych przywódców. Za kilka dni niesławnej pamięci malarz Eligiusz Niewiadomski zastrzelił Prezydenta Narutowicza. Przed sądem morderca zeznał, iż nie mógł dopuścić do tego, by „losy Polski oddane były w ręce fornali i pastuchów bydła"..

Lecz Niewiadomscy i ich spadkobiercy — przedwojenni i powojenni — nie byli i nie są w stanie powstrzymać biegu historii. Rządy w Polsce sprawują jednak robotnicy i chłopi, a nie obszarnicy i fabrykanci, którzy odpowiedzialni są za mord pierwszego polskiego prezydenta.

Polska Partia Socjalistyczna czci pamięć prezydenta Gabriela Narutowicza, jednej z pierwszych ofiar rodzimego faszyzmu".

Przywłaszczali sobie premie

OPOLE. (L) — W Państwowym Zarządzie Nieruchomości Ziemskich w Opolu wykryto ostatnio poważne nadużycia, których dopuścił się referent działu robotniczego, 57-letni Zbigniew Godlewski, oraz poszczególni administratorzy majątków, a to: Frankiewicz, Zdrodowski, Blankenburg, Bodnar, Radwański, Kajzer i inni. Nadużycia polegały na przywłaszczaniu sobie poważnych premii, przeznaczonych rzekomo na werbowanie robotników rolnych. Przywłaszczane premie wahały się w granicach od 50.000 — 200.000 złotych. Winowajcy zostali aresztowani.

Na marginesie

Nieudane oszustwo

Jeżeli Marshallowi udało się zrealizować dawno zamierzony plan zerwania Konferencji Londyńskiej, to nie udał mu się zupełnie inny zamysł: przerzucenie odpowiedzialności za rozbicie współpracy wielkich mocarstw w sprawie niemieckiej na Związek Radziecki i ukrycie przed opinią światową swojej złej woli w tej sprawie.

Wprawdzie prawicowa prasa brytyjska i amerykańska, jak na komendę, oskarża Mołotowa o „nadmierne żądania reparacyjne", ale czytelnicy tych pism nie są tak ograniczeni, jak sobie to wyobraża Marshall i jego doradcy.

Nawet w prasie reakcyjnej amerykańskiej, brytyjskiej, a zwłaszcza francuskiej przebija niepokój, co wyraża się takimi frazesami jak: „Marshall nie zatrzasnął drzwi do porozumienia", lub „Marshall zostawił furtkę, jeżeli ZSRR zredukuje rozsądnie swe żądania".

Również listy czytelników do redakcji pism amerykańskich wskazują na przenikającą do społeczeństwa amerykańskiego świadomość prawdy o istocie zagadnienia. Nawet taki „New York Times" zmuszony był opublikować np. list C. Montelli Gilpin, sekretarza „stowarzyszenia przeciwników trzeciej wojny światowej", który pisze, że prasa amerykańska na rozkaz Marshalla „wmawia płatnikom amerykańskim, iż obowiązani są do finansowania ciężkiego przemysłu niemieckiego, zamiast spowodowania Niemców do wyrównania sąsiadom zadanych strat".

Niepokój i dezaprobata w społeczeństwie niemieckim z powodu planów oderwania zachodnich Niemiec są jeszcze większe. We Frankfurcie dopytywano się trwożliwie, czy istnieją jeszcze nadal połączenia kolejowe ze strefą radziecką. Prasa niemiecka, popierająca uchwały niedawnego „Kongresu Ludowego", zapowiada, że demokracja niemiecka nie odstąpi od postulatu zjednoczenia Niemiec.

W szerokich kołach społeczeństwa niemieckiego daje się zauważyć stępienie wrażliwości na odwetową propagandę Schumachera i prasy, kontrolowanej przez Amerykanów i Brytyjczyków. Natomiast mówi się głośno o „kolonialnych" metodach eksploatacji Niemiec przez okupantów zachodnich, a zwłaszcza Amerykanów Niemcy są rozżaleni faktem, że Amerykanie eksportują węgiel niemiecki po narzuconej cenie 1? marek za tonę, a sami biorą za ten węgiel po 14 dolarów za tonę, zgarniając różnicę do kieszeni.

Podobnie postępują Anglosasi z innymi wytworami niemieckimi, jak chemikalia, aparaty fotograficzne i optyczne, sztuczny jedwab, futra itd., za które płacą tanimi markami niemieckimi, a sprzedają je na swych rynkach zamorskich za pełnowartościowe dolary. Najwięcej jednak oburzenia wśród Niemców wywołuje system wywożenia do Ameryki z fabryk niemieckich kluczowych maszyn, tzw. „maszyn - matek" — pod pretekstem skopiowania i wyprodukowania w Ameryce. Fabryka, pozbawiona takiej maszyny, a liczba ich przekroczyła już obecnie pół miliona, jest praktycznie zlikwidowana dla właściwej produkcji gdyż reszta maszyn stoi bezczynnie.

W świetle takich faktów obłudne frazesy Marshalla o rzekomo „nadmiernych" żądaniach reparacyjnych Mołotowa (w postaci 10 proc. z produkcji bieżącej) wywołują szydercze komentarze i gniew społeczeństwa niemieckiego. Marshall, Dulles, Vandenberg, Harriman i in. reakcjoniści amerykańscy, przyzwyczajeni do ograniczoności i braku wyrobienia politycznego mas amerykańskich, nie doceniają rozwoju umysłowego ludności krajów europejskich. Wydaje im się, że wzięcie na żołd dolarowy garstki sprzedajnych polityków odda w niewolę kapitału amerykańskiego większą część starego kontynentu. Ocknięcie się z tych złudzeń będzie z pewnością dla reakcjonistów amerykańskich bardzo przykre i dotkliwe w skutkach **j. w.**

Siły własne i siły naszych sojuszników

na straży naszych interesów narodowych

(dokończenie przemówienia tow. Premiera na Kongresie PPS)

Poniżej podajemy dokończenie przemówienia generalnego sekretarza CKW tow. Cyrankiewicza, wygłoszonego na Kongresie we Wrocławiu.

Sojusz z ZSRR najlepszą gwarancją

[illegible] **…ych krajach demokracji ludowej i w masach ludowych wszystkich krajów. Wierzymy, że ten potężny sojusz pokojowy wokół Związku Radzieckiego sparaliżuje zakusy podżegaczy wojennych.** Trzeba sobie jednak zdać sprawę, że nie będzie to walka łatwa. Jak zwykle w naszych dziejach, losy i interesy naszego narodu są związane z obozem pokoju, postępu i demokracji. Tym razem bezpieczeństwo Polski umocnione jest podwójnie. Gwarancją jego jest władza ludowa w Polsce oraz nasz sojusz z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej. To nie jest przypadkiem, że ci, którzy organizują kontrofensywę reakcji stawiają na Niemcy i nie jest przypadkiem, że ci sami ludzie chcieliby zakwestionować całość terytorialną naszego kraju. Pragniemy tu z całą stanowczością stwierdzić:

Granice Polski zostały ustalone w Poczdamie wiążącą umową trzech wielkich mocarstw. Przykro [illegible], że z tych 3 sygnatariuszy tylko podpis generalissimusa pozostał realny. Inne podpisy usiłują wystawić sygnatariuszy na licytację. Musimy stanowczo zakomunikować pozostałym sygnatariuszom, że nie ma tu nic w sprawach naszych granic do licytowania. Nie zgodzimy się na taką licytację nie tylko dlatego, że jesteśmy właścicielami i gospodarzami, mieszkańcami tych ziem, ale dlatego, że jesteśmy Polakami i dlatego że zdajemy sobie sprawę z faktu, że pokój jest niepodzielny, że granice po tej wojnie ustalone, są częścią wiązań gmachu pokoju a my nie dopuścimy, by ktokolwiek te wiązania podcinał lub wyrywał z nich choć jedną cegłę.

BLUFF ANGLOSASKI SPALI NA PANEWCE

Broniąc nienaruszalności granic zachodnich, bronimy pokoju, bronimy bezpieczeństwa, gasimy w zarodku iskrę pożogi. Wiemy dalej, że nie ma takiej siły, któraby w praktyce zdołała naruszyć te granice. Wiemy, że nikt z realnych polityków świata nie bierze na serio możliwości rewizji granic Polski. Politycy wiedzą, że granice są bronione sojuszem z ZSRR. Dlatego możemy dziś mówić o ostatecznym utrwaleniu tych granic i ich nietykal[illegible]

Gdybyśmy byli zdani na własne siły, może bylibyśmy podobni do tych, którzy rzucali w swoim czasie puste frazesy w rodzaju „Nie damy guzika". My nie rzucamy słów na wiatr. Prowadzimy politykę zagraniczną taką, która ma za sobą siły zdolne do jej realizacji. O tym wiedzą dobrze ci panowie na zachodzie, którzy chcieliby się potargować o ustępstwa i koncesje wzamian za granice nasze. Nie ma mowy o takich koncesjach i dlatego jeszcze raz oświadczamy: że granice nasze są raz na zawsze ustalone!

To n[illegible] dalej [illegible] Premier, że nasza obecna polityka zagraniczna uprawnia nas do założenia rąk. Jesteśmy już na tyle mądrzy, że wiemy, iż potęgi państwa [illegible] mierzy się ani brzękiem szabelek, ani ilością ułańskich proporców, ale produkcją stali, wydobyciem węgla, wykonaniem planu gospodarcze[go].

Mówca podkreślił w związku z tym konieczność wykonania naszego planu trzyletniego i dalszego wzmagania produkcji, podkreślając, że u[łatwi] łatwi to nam fakt, iż z naszego życia znikły elementy egoistyczne, wyzyskujące robotnika dla własnych zysków. Masy pracujące świadome tego, wzięły na siebie dobrowolnie wyrzeczenia się ofiary.

NASZE MOŻLIWOŚCI

„Wiemy, że dzięki planowości w naszej gospodarce, nacjonalizacji przemysłu, reformie rolnej, odbudowa kraju pójdzie szybciej, potrwa krócej. Dzięki jednolitemu frontowi klasy robotniczej i jedności jej działania otwierają się przed nami nowe perspektywy wielkiego rozkwitu i potęgi kraju.

Nie wolno tych możliwości zaprzepaścić! Takie możliwości powstają tylko raz w historii. Świadectwem tego jest właśnie nasza powtórna po tylu wiekach obecność nad Odrą i Nysą. Stąd zaczęli nas Niemcy wypierać przed tysiącem lat. Wróciliśmy tu i pozostaniemy ale tylko jako naród zjednoczony, kroczący pod przewodnictwem klasy robotniczej.

Niech żyje jednolity front klasy robotniczej! Niech żyje PPS! Niech żyje PPR!

Ostrzeżenie dla szoferów

jeżdżących w stanie nietrzeźwym

(S) W dniu 5 października b. r. w Krakowie, Marian Ballas, w stanie mocno nietrzeźwym, mimo, iż nie miał pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, uparł się że poprowadzi auto. Na rogu ul. Basztowej i Dunajewskiego Ballas stracił panowanie nad maszyną i wpadł na Bronisławę Rogacką, którą tak ciężko zranił, że do dzisiaj przebywa w szpitalu. Podczas wypadku auto potrąciło również konia zaprzężonego do dorożki, łamiąc mu nogi.

Po wypadku Ballas został zatrzymany przez przechodzącego wówczas pułkownika WP. i odprowadzony na komendę MO. Kiedy Ballas nieco wytrzeźwiał i opowiedziano mu o spowodowanym przez niego wypadku, wyjął rewolwer i strzelił, raniąc się w pierś.

Rejonowy Sąd Wojskowy osądził postępek Ballasa z całą surowością i skazał go ku ostrzeżeniu wszystkich szoferów na półtora roku więzienia.

Akcja łączeniowa spółdzielni

w pow. Dąbrowa Tarnowska

Akcja łączeniowa spółdzielni w powiecie Dąbrowa Tarnowska charakteryzuje przede wszystkim pozytywne ustosunkowanie się gromadzkich spółdzielni do gminnych spółdzielń „Samopomocy Chłopskiej".

Duży wkład pracy instruktorskiej w tej akcji wykazali instruktorzy Związku Gosp. „Społem", Pow. Związku Samopomocy Chłopskiej oraz Związku Rew. Spółdzielni RP. W wyniku tej pracy 90 proc. istniejących spółdzielni powzięło na odbytych w ostatnich 2 tygodniach walnych zgromadzeniach uchwały o łączeniu się z gminnymi spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej.

Celem usunięcia wyłaniających się nieporozumień i tarć odnośnie łączenia, został powołany do życia Powiatowy Komitet dla spraw łączeniowych, w skład którego weszli z ramienia Powiatowego Komitetu PPS z Dąbrowy Tarnowskiej 1. sekretarz tow. Gwóźdź Antoni, instruktor organizacyjny Związku Gosp. „Społem" tow. Jonko Józef z PPS, przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, Pow. Rady Narodowej i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Na pierwszym posiedzeniu tejże Komisji ustalono zgodnie plan pracy na najbliższą przyszłość.

Konferencja krakowskiego podokręgu ZRSS

W ub. niedzielę odbyła się w lokalu RKS Legia w Krakowie konferencja krakowskiego oddziału ZRSS.

Zasadniczymi punktami porządku dziennego konferencji było: odczytanie projektu statutu, wybór Zarządu oddziału oraz delegatów na Zjazd Okręgowy i Zjazd Walny do Warszawy.

Składając sprawozdanie z dotychczasowej działalności oddziału przewodniczący Kotarba podkreślił znaczenie organizacji młodzieżowych ZWM i OMTUR w dalszym rozwoju sportu. Spotkało się to z dużym zrozumieniem wśród zebranych, którzy wybierając przedstawicieli obu tych organizacyj do władz podokręgu, zaakcentowali jeszcze raz, jak dużą wagę przywiązują kluby robotnicze do krzewienia sportu wśród najszerszych mas młodzieży pracującej.

W skład Zarządu, który ostatecznie zostanie ukonstytuowany w nadchodzącą sobotę weszli: Stefan Kotarba (Legia), Gołda (ZWM), Więcek (OM TUR), Lowas R. (Korona), Zadora (Legia): na zastępców: Kluska T. (OM TUR Podgórski), mgr Wólcicki (Gazownia) oraz Malcher (Tramwaj).

Komisja rewizyjna została wybrana w następującym składzie: Faber (OM TUR Gromada), Stypa Fr. (Zryw, Kraków), Klecha (Nadwiślan). Zastępcy: Czempiński (Podgórze) i Duda Fr. (Zwierzyniecki).

Na zakończenie zebrania przew. Kotarba omówił cele i zadania ZRSS na przyszłość, zaznaczając, że główny nacisk kładziony będzie na zakładanie w klubach sekcji gimnastycznych i lekkoatletycznych.

Warto zaznaczyć, że w chwili obecnej krakowski okręg ZRSS zrzesza ponad 45 klubów.

WARSZAWA wzywa

Zjazd Chorągwi Harcerstwa rzeszowskiego

w Przemyślu

(Kip) W ubiegłym tygodniu odbył się w Przemyślu zjazd instruktorów hufcowych oraz członków Komend Hufców województwa rzeszowskiego. Na zjazd przybyli delegaci z Warszawy w osobach naczelnika Harcerstwa Polskiego Kieszkowskiego Romana, inspektora Kosińskiego i wizytatora Świdra. W zjeździe wzięli również udział zaproszeni delegaci OM TUR i WICI.

Dwudniowe obrady zamykały się w ramach następującego programu: Odprawa instruktorów połączona z raportem, powitanie gości, referat na temat „Rola Harcerstwa w chwili obecnej", który wygłosił członek Naczelnictwa H. P. insp. Kosiński. Po sprawozdaniu z prac i zawierzeń HP, które przedstawił hm. Jurewicz — goście zwiedzili „Dom Har[illegible]

Drugi dzień obrad rozpoczął się nabożeństwem, które odprawił kapelan HP ks. Juliusz Atawan. Na porządku dziennym znalazły się tego dnia: referat hm. Berkiera na temat „Jak opracowałem program pracy hufca Stalowa Wola", następnie obrady Komisji Instruktorskiej z referatem hm. Brzozowskiego na temat „Instruktor Harcerski". Obrady zakończono omówieniem prac w poszczególnych komisjach i odprawą plenarną.

Celem zjazdu oprócz prac programowych Harcerstwa Polskiego było nawiązanie współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi na terenie województwa rzeszowskiego.

Węgiel na kartki

dla pracowników

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, że zakłady instytucje i urzędy zaopatrywane dotychczas w węgiel kartkowy dla pracowników przez tut. Wydział winny — celem otrzymania węgla na miesiąc styczeń 1948 — przedłożyć do tut. Wydziału Aprowizacji ul. 1 Maja 6, w terminie do 30. 12. 47 wykazy imienne pracowników pobierających karty zaopatrzenia kat. I załączając również odcinki Nr 29 kart zaopatrzenia, kat. I na miesiąc styczeń 1948 r. naklejone na arkuszach papieru w ilości po 100 sztuk.

Wykazy imienne pracowników winny być stwierdzone okrągłą pieczęcią zakładu i podpisem przełożonych.

Od terminowego przedłożenia wykazów i odcinków kart uzależniony jest przydział węgla na miesiąc styczeń 1948.

Powyższe nie dotyczy zakładów, których pracownicy otrzymują deputaty węglowe, na podstawie umów zbiorowych, wzgl. są zaopatrywani w węgiel przez resorty, władze centralne.

Szkolenie elementarne

członków PPS w Przemyślu

(Kip) Rozpoczęte przed miesiącem szkolenie elementarne z zakresu socjalizmu wszystkich członków PPS w Przemyślu dobiega końca. Specjalni prelegenci prowadzą wykłady na tematy: Historia partii, ideologia socjalizmu, statut partyjny i technika wygłaszania prelekcji. Do tej chwili przeszkolono całkowicie Kom. Kolejowy i część Kom. Miejskiego.

Nie 450,000 lecz 1,450,000 ton

W notatce pt. „Przemysł cementowy u mety" wskutek omyłki drukarskiej cyfra rocznej produkcji Zj. Przemysłu Cementowego została zniekształcona. Ma być 1.450.000 ton cementu wyprodukowały fabryki cementu, a nie, jak podaliśmy 450.000 [illegible]

KOMUNIKATY

„Opiekunowie i Rodzice! Dnia 22 grudnia urządza PZBWP. w Krakowie gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci, sierot i półsierot po więźniach politycznych oraz dla dzieci swoich członków.

Opiekunowie i rodzice tych dzieci zgłoszą się natychmiast w biurze Związku Basztowa 8 II p. pokój nr 7 celem ich rejestracji".

* * *

„Wszyscy członkowie ZUWZ o N i D. oraz B. Więźn. Polit. którzy posiadają jakiekolwiek informacje o osobie Belli Wilhelma, Karola ur. 26. IV. 1889 w Lekstan (Rusia) b. sturmscharfuhrera SS — zatrudnionego w okresie okupacji w „gestapo" w Warszawie, proszeni są o składanie informacyj w biurze Zarz. Wojew. Zw. Uczest. Walki Zbr. o N i D. w Krakowie, ul. Wielopole Nr 15 II p. w godzinach od 8.00 — 16.00".

* * *

Referat gospodarczy Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N. i D. w Krakowie, przypomina, że termin wydawania kanadyjskiej, podeszwowej skóry I-szej sorty dla członków i podopiecznych Związku upływa z dniem 1. I 1948 r.

Bliższe informacje w Sekretariacie, tel. 501 — 46.

O sportach zimowych

w Szwajcarii

Towarzystwo Polsko - Szwajcarskie zaprasza swych członków i sympatyków na odczyt p. Roger Feuz „O sportach zimowych w Szwajcarii" mający się odbyć w Muzeum Przemysłowym ul. Smoleńsk 9 dnia 21 bm. o godz. 11 przed południem.

Odczyt będzie wygłoszony w języku francuskim i ilustrowany filmem obrazującym przygotowania do zimowych sportów w St. Moritz w Szwajcarii.

Cykl występów Mistrza Solskiego

w „Warszawiance"

Dziś i codziennie — aż do świąt grane będą w teatrze im. J. Słowackiego arcydzieła St. Wyspiańskiego „Klątwa" i „Warszawianka". Potężne wrażenie tych dwu sztuk wypełniających codziennie wieczór teatralny osiąga swój moment szczytowy w pojawieniu się Mistrza Ludwika Solskiego, kreującego wstrząsającą postać Starego Wiarusa.

Występy te są dziś w Polsce wydarzeniem teatralnym najwyższej rangi, a ponieważ ilość ich jest ograniczona, należy wykorzystać obecne przedświąteczne spektakle.

Wykonanie „Klątwy" i „Warszawianki" spoczywa na barkach najwybitniejszych artystów scen krakowskich, przez co poziom mógł osiągnąć nieprzeciętną wyżynę.

RADIO

Piątek, 19. grudnia 1947

6.15 — Wiadomości; 8.25 — Skrzynka PCK; 8.35 — Kwadrans przy; 8.50 — Muzyka; 9.00 — Audycja dla szkół. 10.40 — Audycja Ministerstwa Oświaty; 12.03 — Wiadomości; 12.20 — „Z mikrofonem po kraju", 12.30 — Audycja rozrywkowa, 15.40 — Audycja dla dzieci; 16.00 — Dziennik; 16.30 — Audycja dla chorych; 16.55 — Audycja dla młodzieży; 17.10 — „Odbudowa Starego Miasta" 17.15 — Koncert: 18.00 — RUL. „Marie Curie - Skłodowska"; 18.15 — Koncert życzeń; 19.00 — Skrzynka techniczna; 19.15 — Koncert symfoniczny; 21.30 — „U naszych przyjaciół"; 22.00 — „Mozaika muzyczna"; 23.00 — Ostatnie wiadomości; 23.20 — „Nowoczesna Muzyka Fortepianowa" (płyty).

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr. 5

„Zamienił stryjek siekierkę na kijek...“

Zarząd PZHL nie zdał egzaminu olimpijskiego

W październiku br. rozegrała się w czasie Walnego Zebrania PZHL wielka batalia w wyniku której: ktoś się obraził, przestał się bawić, zabierając ze sobą „gałganki“ w formie „własnych“ nawiązanych kontaktów zagranicznych: ktoś inny uzyskał problematyczną satysfakcję w formie mandatu, z tytułu — łagodnie mówiąc — nieprawnie wykonywanych czynności: zaś świeżo upieczeni członkowie Zarządu zachłystywali się w zapewnieniach jak to pchną polski hokej na nowe tory, co pokażą ich pupile w Saint Moritz itd.

Trąby autoreklamy brzmią do dziś, bo jak inaczej nazwać wypowiedź kpt. zw. ob. Kasprzaka, który każe nam być spokojnymi, gdyż 6 miejsce na Olimpiadzie mamy murowane. Zapomniał tylko oddać przy ilu startujących i czy nie będzie to sukces podobny do odniesionego w Lake Placid (ostatnie miejsce przy 4 startujących).

Rzeczywistość natomiast każe nam stwierdzić, że do dnia dzisiejszego hokeiści nasi nie byli jeszcze ani razu na lodzie.

Z wyjazdów zagranicznych, które miały pokryć koszta ekspedycji olimpijskiej, na razie „nici“. Nikt nie spieszy się do zaangażowania „6 drużyny Europy“.

Takie są na razie sukcesy zarządu PZHL-u na terenie międzynarodowym, a krajowe je nawet przewyższają.

I tak np. przygotowania olimpijskie. Obóz warszawski to naprawdę niedwuznaczny, rzetelny sukces tylko niestety zaangażowany i zorganizowany przez poprzedni zarząd. Założeniem jego było danie zawodnikom planu i metod dla przeprowadzenia indywidualnego treningu w warunkach domowych tj. do chwili wyjścia na lód. Realizacja tego planu była obowiązkiem dla każdego „olimpijczyka“, przyjętym przez niego w chwili złożenia przysięgi olimpijskiej. I to do momentu wyjścia na lód powinno było wystarczyć.

Przedłużeniem obozu warszawskiego miał być obóz na Hali Gąsienicowej dla zaklimatyzowania zawodników w warunkach wysokogórskich, podobnych do panujących w Saint Moritz, z którego w braku na miejscu lodu, miano robić wypady do pobliskiej Czechosłowacji.

Wzamian za to mamy obóz w Gnieźnie podobno kondycyjny gdy od przeszło dwóch miesięcy w całej niemal Europie przeciwnicy nasi uwijają się na lodowiskach. Że Gniezno posiada idealne warunki, a poza tym odpowiada ze względów zawodowych ob. Kasprzakowi — to nie dowód, aby w kraju nie można było znaleźć lepszych. Trzeba było tylko znać warunki i chcieć. Bo istnieje w Polsce np. takie żadne miasto, jak Cieszyn Pomieszczenia i warunki do treningów nie gorsze niż w Gnieźnie. Ale zało o 28 km sztuczny tor lodowy w pobliskiej Ostrawie, gdzie godzina treningu kosztuje tylko 800 koron i gdzie gospodarze chętnieby widzieli gości z Polski jako sparringpartnerów i to bezpłatnie. Kwestia transportu i przepustek w małym ruchu granicznym nie nasuwałaby żadnych trudności ze względu na przychylne ustosunkowanie się do sportu miejscowych władz i konsula polskiego w Ostrawie Węgierowa.

Niestety, nikt się nad tym nie zastanawiał i w rezultacie mamy paradoks, że hokeiści Piasta z Cieszyna trenują na lodzie, a team olimpijski zaprawia się na „sucho“ w idealnym Gnieźnie. Zaiste wspaniałe rezultaty działalności władz techniczno-sportowych Związku.

Pozostałby jeszcze do omówienia skład personalny obozu olimpijskiego. Jest on przedłużeniem dziedzicznego obciążenia PZHL, wierzącego tylko w starych weteranów. Jakim sposobem zawędrowali do niego tacy gracze, jak Marchewczyk, Kowalski i inni, jest to już tajemnicą kapitana związkowego. Żaden z nich w chwili obecnej nie przedstawia już takiej klasy, która by usprawiedliwiała ich obecność w obozie. Odwrotnie zajmowanie miejsca młodym, którzy ustępują im tylko — i to nie zawsze rutyną, a przewyższają szybkością, ambicją a przede wszystkim młodością, jest działaniem na szkodę przyszłości polskiego hokeja.

Był czas, że mieliśmy w Polsce drużynę o większej klasie, niż obecne „podpory“ a po jej dobrowolnym odejściu, dzisiejsi „niezastąpieni“ mimo młodości nie potrafili poziomu tego utrzymać. Nie należy ich za to winić, padli oni ofiarą tej samej polityki braku zaufania do młodych, których dopuszczano w czasie świetności „Wielkiej Szóstki“ tylko do wspólnej fotografii na lodzie i przyglądaniu się zza bandy „asom“, bojącym się o wynik meczu.

Kontynuowanie tej polityki przez obecny zarząd PZHL-u napawa nas troską o dalsze losy polskiego hokeja.

Reasumując powyższe uwagi, już dziś możemy stwierdzić, że na skutek nieudolnej i bezplanowej pracy zarządu zmarnowano już niemal połowę sezonu, pozbawiając naszych hokeistów możliwości treningowych, w konsekwencji czego ich obecność na Olimpiadzie w tym stanie rzeczy jest zbędną.

Zaoszczędzone pieniądze należy przeznaczyć na wybudowanie choć jednego sztucznego lodowiska w Polsce, bez którego nie widzimy możliwości dalszego rozwoju tego pięknego sportu.

Jerzy Zarzycki



Doskonały baryton Opery Śląskiej Andrzej Hiolski, wystąpi na dziennikarskim „Podwieczorku przy mikrofonie“ w niedzielę w kawiarni „Cafe Club“ w Katowicach o godz. 17, transmitowanym przez Polskie Radio na fali ogólnopolskiej.

Skład pięściarzy Polski

na mecz z Węgrami

POZNAŃ. — Kapitan sportowy PZB Kazimierz Derba ustalił następujące składy reprezentacji bokserskich Polski na spotkanie z Węgrami z tym, że w reprezentacjach tych mogą zajść ewentualne zmiany po niedzielnych spotkaniach o drużynowe mistrzostwo Polski.

W dniu 28 bm. w Poznaniu wystąpi następująca drużyna: w wadze muszej: Gumowski (Pomorze); w w. koguciej: Bazarnik (Śląsk); w w. piórkowej: Antkiewicz (Gdańsk); w w. lekkiej: Rademacher (Śląsk); w w. półśredniej: Chychła (Gdańsk); w w. średniej Kolczyński (Warszawa); w w. półciężkiej: Szymura (Poznań); w w. ciężkiej: Klimecki (Poznań).

Na mecz warszawski w dniu 30 bm. kapitan sportowy PZB wyznaczył następujących zawodników do reprezentacji:

W wadze koguciej: Grzywocz (Śląsk); w w. piórkowej: Czortek (Warszawa); w w. lekkiej: Bibrzycki (Śląsk); w w. półśredniej. Trząsowski (Łódź); w w. półciężkiej: Stocki (Pomorze); w w. ciężkiej: Kotkowski (Warszawa).

Zielony stolik działa...

Perypetie po meczu Warta – Grochów

WARSZAWA. — Jak wiadomo, po meczu MKS „Grochów“ — KS „Warta“ Poznań, wygranym przez zespół warszawski w stosunku 9:7, kierownictwo drużyny poznańskiej złożyło protest, kwestionując wynik walki w wadze ciężkiej między Archackim (G) i Klimeckim (W). Według decyzji sędziów walka ta została uznana za remisową.

Komisja Odwoławcza, w skład której wchodzili: delegat PZB — Kołodziejczyk, prezes WOZB — Prendowski i przewodniczący WSS WOZB — Plewicki, protest ten odrzuciła, nie dopatrując się żadnych uchybień formalnych.

KS „Warta“ odwołała się jednak do Zarządu PZB, który protest uznał i zweryfikował zawody z wynikiem 8:8, wyznaczając spotkanie „Grochowa“ z „Wartą“ w dniu 21. b. m. w Poznaniu.

Po tym zwycięstwie „Warty“ przy „zielonym stoliku“, „Grochów“ odwołał się z kolei do Państwowego Urzędu WF i PW z prośbą o rozpatrzenie całej sprawy.

P. U. WF i PW, po zapoznaniu się z całokształtem sprawy, postanowił nie uznać decyzji PZB za ostateczną i zwołał specjalną konferencję przy udziale delegata PZB i członków Komisji Odwoławczej.

Konferencja ta, na której zapadnie ostateczna decyzja w sprawie wyniku meczu „Grochów“ — „Warta“ zbudziła w całym polskim świecie sportowym ogromne zainteresowanie. Wszystko przemawia za tym, iż wynik meczu, odniesiony na ringu — zostanie uznany za miarodajny.

CZY wiecie że...!

... w meczu hokeja lodowego olimpijska reprezentacja Anglii pokonała Szwecję 9:2 (3:1, 3:0 i 3:1).

... olimpijska drużyna Czechosłowacji hokeja na lodzie rozgromiła szwedzką drużynę Gota ze Sztokholmu 13:5 (6:2, 4:1 i 3:2).

... międzyuniwersytecki doroczny mecz piłki nożnej Cambridge - Oxford przyniósł zwycięstwo drużynie Oxfordu 2:0 (1:0).

... osłabiona brakiem dwóch swych czołowych zawodników — Zabrodsky'ego i Konopaska, którzy ulegli kontuzjom podczas ostatniego spotkania z „Brighton Tigers“ — praska drużyna hokejowa LTC doznała nowej porażki podczas swego tournee po Anglii, przegrywając z „Nottingham Panthers“ 2:5.

... międzynarodowe spotkanie szermiercze w szabli i florecie w konkurencji męskiej, rozegrane między Czechosłowacją i Austrią, zakończyło się zwycięstwem szermierzy czeskich w stosunku 2:0.

Nowiny sportowe Zagłębia

W 1949 roku przypada 40-rocznica istnienia piłkarstwa na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Już obecnie czyni się przygotowania do obchodu tego pięknego jubileuszu.

Dorobek piłkarstwa zagłębiowskiego w ciągu 40 lat zobrazowany będzie w specjalnym wydawnictwie zarządu ZOZPN.

W Wojkowicach Komornych zawiązał się klub sportowy Budowlani, który znalazł oparcie o pracowników kop. „Jowisz“. Drużyna piłkarska Budowlanych oficjalnie przystępuje do rozgrywek mistrzowskich w klasie C na wiosnę W pierwszym swym spotkaniu Budowlani pokonali w ubiegłą niedzielę Przyszłość Zychcice w stos. 5:1 (4:0).

Sytuacja finansowa klubów zagłębiowskich jest ciężka, zwłaszcza B i C-klasowych. Świadczą o tym zadłużenia klubów wobec zarządu ZOZPN. Z A-klasowych klubów zaległości ciążą tylko na Cyklonie i RKU, natomiast w B klasie na 11 klubach, a w C klasie na 26 klubach.

Władze piłkarskie prowadzą zdecydowaną walkę z wszelkimi objawami zdziczenia na boiskach zagł. Wobec niepoprawnych graczy stosuje się dość ostre sankcje. Ostatnio WG i D ukarał za brutalną grę Mariana Kancela z Czarnych (Sosnowiec) 3 mies. dyskwalifikacją, a jego kolegę klubowego Piotra Nowackiego za brutalną grę i nieposłuszeństwo wobec sędziego na 4 mies. „wypoczynek“.

Dnia 7 bm. odbyło się ogólne zebranie członków KS Cyklon w Rogoźniku z udziałem delegata zarządu ZOZPN. ob. Krawczyka, na którym nastąpiło oficjalne wystąpienie graczy wojkowickiego „Saturna“ z Cyklonu.

Gracze ci zasilali nowopowstały klub „Budowlani“ w Wojkowicach Komornych.

Cyklon Rogoźnik oprze skład drużyny na własnych graczach.

Na ogólnym zebraniu członków podjęto uchwałę zgłoszenia Cyklonu do Zw. Zaw. Budowlanego.

Dyr. Chrzanowski

reprezentantem Polski w międzynarodowym Zw. Hokeja na lodzie

WARSZAWA. — Dyrektor Chrzanowski, delegat Polski do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, będzie reprezentował PZHL w Międzynarodowym Związku Hokeja Lodowego, oraz w komisji definiującej kto może brać udział w Igrzyskach Olimpijskich jako amator.